



VADEMECUM KOLEKCJONERA MONET I MEDALI

10 praktycznych kroków,
które warto poznać!

SPIS TREŚCI

1. Jak budować kolekcję	3
2. Gdzie kupować monety	7
3. Moneta a medal	11
4. Awers i rewers	15
5. Jak czytać specyfikację numizmatów	19
6. Jak dbać o monety	23
7. Prezentacja monet	29
8. Stan zachowania monet	33
9. Stempel stemplowi nierówny	37
10. Narzędzia mennicze	40

1. JAK BUDOWAĆ KOLEKCJĘ

Numizmatyka to pasja, którą zarażamy się mimochodem. Otrzymujemy lub nabywamy ciekawy egzemplarz, po jakimś czasie dokładamy do niego drugi. Przywozimy je z wakacji lub wycieczek na targ staroci, znajdujemy zapomniany numizmat na rodzinnym strychu. Kto połknął już haczyk kolekcjonerstwa, ten z przyjemnością będzie stale powiększać swoje zbiory.

Z czasem nieodmiennie przychodzi pytanie: właściwie jakie monety zbieramy? Kiedy kolekcja będzie kompletna? Nie sposób przecież zbierać wszystkich monet lub medali, które wpadną nam w ręce. Nawet jeżeli w ten właśnie sposób zaczęła się nasza przygoda z numizmatyką, po pewnym



czasie niechybnie skryształizuje się profil naszych zainteresowań.

Zbierając monety, rozsądnie jest trzymać się swojego klucza, motywu przewodniego zbiorów. Kolekcje, które wyczerpująco obrazują konkretną kategorię numizmatów lub zawierają pełną serię monet, są bardziej atrakcyjne i przynoszą większą satysfakcję. Mają one też większą wartość edukacyjną i materialną. Niezbędna jest zatem pewna wiedza o monetach, znajomość ich podziałów i kategorii.

Rodzaje kolekcji

– podstawowe typy monet

Głównym wyróżnikiem monet jest ich funkcja. Pod tym względem wyróżnia się monety obiegowe i okolicznościowe. Te pierwsze znajdziemy w każdym portfelu, okolicznościowe stanowią natomiast emisje

specjalne, charakteryzujące się ścisłą limitacją. Niektóre z nich trafiają do obiegu, gdzie funkcjonują na równi ze zwykłymi pieniędzmi, inne zaś bite są specjalnie z myślą o zbieraczach. Jeszcze w mennicy są one zamykane w kapsułach kolekcjonerskich i opatrywane certyfikatem autentyczności. Nierzadko są wykonane z kruszcu lub ozdobione szlachetnymi materiałami albo technikami takimi jak tampondruk czy nadruk hologramowy. Wyróżnia je także zwiększona wartość – o ile zwykle monety okolicznościowe kupimy w cenie zgodnej z ich nominałem lub nieco wyższej, o tyle monety kolekcjonerskie są znacznie droższe.



Pochodzenie monet i tematyka motywów dekoracyjnych

Kryteria stosowane przez kolekcjonerów są praktycznie nieograniczone. Popularnym kluczem jest pochodzenie geograficzne: można zbierać monety z danego kraju lub grupy krajów, a wręcz te bite w konkretnych regionach czy mennicach. Analogicznym kryterium jest czas emisji. Niektórzy kolekcjonują wyłącznie monety zabytkowe (z konkretnych epok, a często także konkretne typy monet, np. średniowieczne denary), inni zaś współczesną obiegówkę, zwracając przy tym uwagę na rok wybicia. Często łączy się wszystkie powyższe kryteria, zbierając np. polskie monety międzywojenne albo współczesne dolary z różnych państw.

Kolejnym popularnym kryterium jest tematyka monet. Rewersy wyobrażają

dekoracyjne motywy, często wybierane przez kolekcjonerów na wyznaczniki ich kolekcji. Zbierane są zatem monety przedstawiające zwierzęta, zabytki, postaci czy wydarzenia historyczne. Mennice emitujące serie kolekcjonerskie podążają podobnym tropem, poświęcając wybranej tematyce całe kolekcje. Zbieracze gromadzą takie serie w całości lub wybierają z nich pojedyncze interesujące egzemplarze.

Indywidualne kryteria tworzenia kolekcji

Tworząc swoją kolekcję, oczywiście można stosować także inne kryteria, kierować się np. surowcem, z którego wykonano monety, albo zbierać wyłącznie monety z błędami (są one bardzo rzadkie i równie cenne). Zainteresowania często ewoluują w czasie. Zatem jeśli początkowo nie wiemy, jakie dokładnie monety nas ciekawią

– nie przejmujemy się tym; zbierajmy te, które podobają się nam najbardziej. Zanim się obejrzymy, dostrzeżemy, jakie monety sprawiają nam największą radość. A gdy z kolei skompletujemy swój wymarzony zestaw, w głowie będziemy mieć już pomysły na następne rozszerzenie zbiorów.



2. GDZIE KUPOWAĆ MONETY

Towarzystwa numizmatyczne, antykwariaty, targi staroci – w każdym z tych miejsc początkujący numizmatycy poszukują okazów do swoich kolekcji. Czasami brak ekspertyzy obraca się przeciwko nim; kupują monety w złym stanie lub po zawyżonych cenach. Skąd brać najlepsze informacje na temat numizmatów – i gdzie najbezpieczniej rozszerzać swoją kolekcję o nowe elementy?

Towarzystwa numizmatyczne

Dużym ułatwieniem jest możliwość zapytania o radę kogoś bardziej doświadczonego. Z tego względu opłaca się nawiązanie kontaktu z innymi numizmatykami. W wielu miastach zrzeszają ich lokalne



towarzystwa numizmatyczne, które są miejscem wsparcia dla kolekcjonerów. Umożliwiają też bezpieczną wymianę z innymi zbieraczami, a na wyciągnięcie ręki jest fachowa ekspertyza od kolegów. Dokąd jednak się udać, gdy nie mamy kontaktu z profesjonalistami?

Sklepy i aukcje numizmatyczne

Bardzo bezpiecznymi miejscami zakupów są oczywiście specjalistyczne sklepy. Mało prawdopodobne jest nabycie w nich falsyfikatu lub monety o zawyżonej cenie. Ceny są często emisyjne lub bliskie emisyjnym. Sklepy numizmatyczne można znaleźć w większych miastach; wiele z nich świadczy także usługi przez internet.

Najbardziej wartościowe monety dostępne są na aukcjach numizmatycznych. W ten sposób handluje się najcenniejszy-

mi, zabytkowymi numizmatami. Ze względu na wartość, sprzedawane przedmioty są zawsze dobrze zbadane i opisane, a ryzyko związane z zakupem jest bardzo niskie. Z wystawianymi okazami można zapoznać się w wydawanym przed aukcją katalogu. Równie bezpiecznie możemy zaopatrzyć się podczas imprez i targów numizmatycznych.

Łowienie okazji

Odkrycie cennego okazu wśród niepozornych monet na targu staroci jest jak wygrana na loterii. I podobnie jak w prawdziwych loteriach, większość graczy przegrywa. W antykwariatach i na pchlich targach można czasem nabyć ciekawe monety po okazyjnej cenie, zdarza się to jednak bardzo rzadko. Zwłaszcza targi staroci handlują monetami o niepoświadczonej autentyczności;

nietrudno wówczas o wprowadzenie w błąd. Z podobną ostrożnością należy podchodzić do zakupów w internetowych serwisach aukcyjnych. Zdecydowana większość sprzedawców jest uczciwa, jednak pojedynczy oszuści bez trudności mogą sprzedać nam falsyfikat lub przysłać monetę inną niż ta, którą wylicytowaliśmy (np. będącą w gorszym stanie). Z tego względu zawsze weryfikujemy osobę, od której kupujemy na aukcji internetowej (np. sprawdzając komentarze pozostawione przez innych użytkowników); warto też umówić się na osobisty odbiór zakupu i sprawdzić go w obecności sprzedawcy.

Zakupy u emitenta

Nowe emisje najlepiej jest kupować bezpośrednio u źródła. W wypadku Polski wszystkie monety kolekcjonerskie można

nabyć w oddziałach Narodowego Banku Polskiego lub na jego platformie internetowej. Oddziały NBP mieszczą się w stolicach wszystkich województw. Więcej kłopotu sprawiają monety zagraniczne – te najlepiej kupować u sprawdzonych dostawców, np. w sklepach numizmatycznych.

Na co zwracać uwagę

Cenne monety powinny być wyposażone w certyfikat autentyczności, potwierdzający ich identyfikację i stan zachowania. Certyfikaty te są dowodem wartości monet; wystawiają je firmy gradingowe zajmujące się wyceną numizmatów. Dobrze też, gdy są bezpiecznie zapakowane – w slab lub kapsułę ochronną.

W wypadku mniej kosztownych egzemplarzy zamiast certyfikatu autentyczności wystarczy wiedza katalogowa. W katalo-

gach numizmatycznych podane są standardowe ceny popularnych monet w zależności od ich stopnia zachowania. Wiedza ta pomoże nam w odpowiedzialny sposób dokonywać zakupów oraz wymieniać się z innymi kolekcjonerami.



3. MONETA A MEDAL

Numizmatyka to nauka o monetach i medalach. Oba te przedmioty nazywamy numizmatami, a kolekcjonerom zdarza się zestawiać je w ramach jednej kolekcji. Na czym polega różnica między nimi?

Monety

Każda moneta jest oficjalnym środkiem płatniczym, o czym świadczą wybite na niej informacje: nominał, rok emisji i oznaczenie emitenta. W przypadku złotych jest to godło Rzeczypospolitej Polskiej, ale np. kraje brytyjskiej Wspólnoty Narodów stosują profil monarchy. Nominał określa obiegową wartość monety; historycznie była ona zgodna z wartością surowca, z którego wykonano pieniądz, od dawna jednak z przyczyn ekonomicznych



monety bije się ze znacznie tańszego metalu. Wyjątkiem są monety kolekcjonerskie, zazwyczaj wielokrotnie cenniejsze, niż wskazuje ich nominał.

W Polsce monety wprowadzane są do obiegu wyłącznie przez Narodowy Bank Polski, który zamawia je w mennicach. W innych krajach emitentem są lokalne banki centralne. Mennice z niektórych państw (np. Niue, Andory) specjalizują się w biciu monet kolekcjonerskich na eksport. Zbieraczy szczególnie interesują monety wytwarzane w najbardziej renomowanych mennicach, gwarantujących najwyższą jakość emisji oraz szybszy wzrost wartości kolekcjonerskiej monet.

Medale

Medale nie mają deklarowanej nominałem wartości. Nie mogą zatem stanowić środka

płatniczego. Bite są najczęściej w celu upamiętnienia ważnej osoby lub wydarzenia. Wytwarza się je w mennicach, choć zamawiać je mogą nie tylko banki emisyjne, lecz także inne instytucje oraz osoby prywatne. Medale bywają bite, tak jak monety, albo wykonywane w technice odlewniczej.

Wyjątkowym medalem pełniącym funkcję środka płatniczego jest np. południowoafrykański krugerrand. Nie posiada on nominału, a mimo to dopuszczony jest do obiegu. Jego wartość jest równoważna wartości złota zawartego w monecie. Krugerrandy pojawiły się w 1967 r. specjalnie w celu promocji południowoafrykańskiego złota.

Monety niebędące pieniądzem

Ciekawostkę stanowią pieniądze lokalne, czyli pozbawione wartości obiegowej medale

udające monety. Są one wyposażone w nominal i oznakę emitenta, jednak nie stanowią prawnego środka płatniczego. Bite są jako atrakcja turystyczna, w celu promocji regionu. W sezonie funkcjonują jako substytut pieniądza – turyści mogą kupić pieniądze lokalne, aby zapłacić nimi za zakupy, a następnie sprzedawcy wymienia je ponownie na krajowe pieniądze. System ten działa jednak wyłącznie na mocy umowy ze sprzedawcami; pieniędzy lokalnych nie można wykorzystać w innym regionie, nie można nimi także zapłacić podatku.

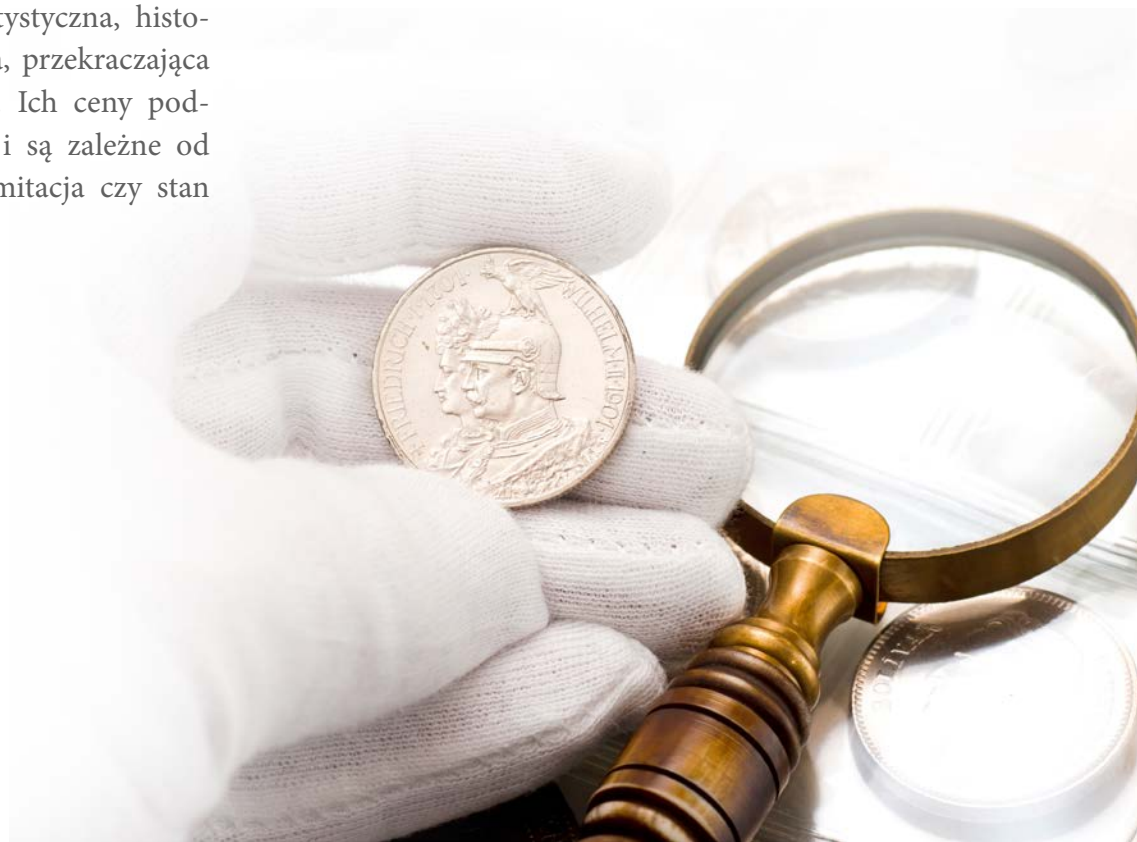
Model ten wywodzi się z austriackiego miasteczka Wörgl, które w czasie Wielkiego Kryzysu zdecydowało się na wprowadzenie substytutu pieniądza. Eksperyment miał na celu wyrwać lokalną gospodarkę ze stagnacji; dlatego wprowadzono lokalną walutę o ujemnym oprocentowaniu. Banknoty były ważne tylko miesiąc, chyba

że nakleisto się na nie znaczek kosztujący 1% ich wartości. Zachęcało to do szybkiego wydawania pieniędzy, stymulując wzrost wymiany handlowej. Popularność tego rozwiązania była uwarunkowana możliwością zapłaty podatków w pieniądzu lokalnym. W praktyce oznaczało to zrównanie praw lokalnej waluty z austriackim szylingiem. Z tego powodu austriackie władze wymusiły likwidację samozwańczego programu. Jednak przetarta została droga do bicia lokalnych pieniędzy, pełniących wyłącznie funkcję promocyjną.

Numizmat czy moneta lokacyjna?

Ważnym rozróżnieniem dla osób kolekcjonujących monety oraz inwestujących w nie jest także to dzielące numizmaty i monety lokacyjne, zwane także bulionowymi. Cała wartość tych ostatnich znajduje się w kruszcu – można powiedzieć,

że są to dekoracyjne sztaby złota lub srebra – i ceny ich wiernie odzwierciedlają wahania na rynku metali szlachetnych. Numizmaty tymczasem to monety lub medale, które cechuje wartość artystyczna, historyczna lub kolekcjonerska, przekraczająca wartość samego surowca. Ich ceny podlegają dużym wahaniom i są zależne od zmiennych, takich jak limitacja czy stan zachowania.



4. AWERS I REWERS

Nazewnictwo stosowane do opisywania monet nie należy do łatwych i jednoznacznych. Interpretacja nawet najbardziej podstawowych terminów numizmatycznych może nastroczać zaskakujących trudności. Zdarza się nawet, że katalogi numizmatyczne podają rozbieżne definicje kluczowych pojęć. W poniższym podsumowaniu porządkujemy zatem kilka wątpliwości dotyczących nazewnictwa części monety.

Zacznijmy od najważniejszego, czyli czym jest awers, a czym rewers monety. Generalnie tą ważniejszą stroną jest **awers**, natomiast **rewers** zawiera treści uzupełniające, w większym lub mniejszym stopniu związane z okolicznościami wybicia monety.



Awers to główna strona monety, zawierająca dane o emitencie – może to być go-dło, nazwa państwa lub imię panującego. Monetom oznaczenie to nadaje w świetle prawa status oficjalnego środka płatniczego. Ze względu na oficjalny charakter awers zazwyczaj trzyma się powtarzalnego układu graficznego. W tej samej formie pojawia się na różnych emisjach pochodzących ze wspólnego źródła, jak np. obecny na polskich złotych Orzeł Biały.

Rewers jest odwrotną stroną w stosunku do awersu, zawierającą dodatkowe informacje oraz motywy. Najczęściej wykazuje duże zróżnicowanie graficzne – nie tak łatwo znaleźć odrębne numizmaty o identycznym rewersie.

Pojęcia awersu i rewersu są często mylone. Dla przeciętnego człowieka ważniejszą stroną jest ta z nominałem, stąd nazywa

się ją niepoprawnie awersem. Ponieważ to na nim najczęściej podaje się **nominał**, wiele osób uznaje go za ważniejszą stronę monety. Zgodnie z tradycją numizmatyczną np. w przypadku monet euro awersem jest strona narodowa, która przedstawia wybrany motyw danego kraju. Rewersem monet euro jest strona wspólna, przedstawiająca nominał.

Przy losowaniu metodą rzucania monetą pada zwykle pytanie „orzeł czy reszka?”. Wynika ono stąd, że orzeł leży na wielu monetach (w tym polskich) po stronie awersu, przez co jest jego synonimem, a reszka (z ros. *пешка*) jest potocznym synonimem rewersu.

Trzecią powierzchnię monety stanowi jej bok. Może być gładki, ząbkowany, karbowany, ozdobny lub wyposażony w napisy. Wzory te nie pełnią roli wyłącznie

dekoracyjnej, są bowiem dziedzictwem czasów, w których powszechnie ścinano lub spłowywano obwodową stronę numizmatów z zamiarem pozyskania z nich kruszcu. Nadanie ścianie krążka specyficznej formy uniemożliwiało ten rodzaj fałszerstwa.

Krawędź oddzielająca bok numizmatu od sąsiednich płaszczyzn najczęściej nazywana jest **rantem**. Czasami można jednak spotkać w literaturze określenie rantu, które jest tożsame z bokiem monety.

Mogą, ale nie muszą wystąpić na monecie

Otok lub **obrzeże** to biegnący wzdłuż krawędzi wąski pas, wyniesiony ponad powierzchnię awersu albo rewersu. Jego obecność usztywnia monetę i czyni ją mniej podatną na złamanie, zapobiega również sklejanii się numizmatów podczas

przechowywania i minimalizuje ryzyko uszkodzenia rysunku.

Opasana obrzeżem centralna powierzchnia rewersu albo awersu to jego pole. Jego dolny fragment niekiedy odgraniczony jest poziomą linią (cięciwą).

Legenda to z kolei napis na monecie, na ogół w otoku, dookoła wyobrażenia, czasami na polu monety. Najczęściej jest w kilku rzędach, a także w odcięciu,



poziomo pod wyobrażeniem. Każda umieszczona na numizmacie inskrypcja, słowo i pojedyncza litera stanowi część jego **legendy** (z łac. *legere* – czytać). Napisy te mogą znajdować się w polu monety, biec wzdłuż otoku, a nawet po obrzeżu albo boku. Służą wskazaniu emitenta, daty i miejsca bicia, nominału, a także wydarzenia, osoby, miejsca albo obiektu wyobrażonego na rysunku. Zawiera się na nich również narodowe motta.

Szczególnym elementem legendy jest **znak menniczy**, najczęściej przybierający postać litery lub monogramu. Bardzo często jest to znak, np. Kościesza Mennicy Warszawskiej.

Służy on identyfikacji zakładu odpowiedzialnego za produkcję numizmatu. Towarzyszyć mu mogą dodatkowe oznaczenia, stanowiące podpisy bądź osobiste symbole projektantów, grawerów i mincerzy, którzy wzięli udział w emisji.



5. JAK CZYTAĆ SPECYFIKACJĘ NUMIZMATÓW

Zrozumienie technicznych informacji o numizmatach nieraz wymaga specjalistycznej wiedzy. Każdemu z oferowanych numizmatów powinny towarzyszyć szczegółowe dane o jego najważniejszych cechach. Pomagają one w ocenie charakteru i wartości numizmatu.

Każdą emisję określa **kilka podstawowych cech** – wymiary, waga, nominał, rok oraz miejsce emisji. Większość z nich jest zrozumiała sama przez się, jednak nie wszystkie. Już pierwsza informacja Srebro 900/1000 może wydawać się nieco zagadkowa.

Próba kruszcu to oznaczenie czystości metalu – w tym wypadku srebra, opisywanego



też symbolem „Ag” (od łac. *argentum*). Z przyczyn naturalnych kruszce zawsze zawierają domieszki innych składników; im jest ich mniej, tym wyższa wartość surowca. Ułamkowy udział szlachetnego metalu w finalnej mieszaninie to właśnie jego próba. Srebro 900/1000 (zapisywane też jako „.900”) jest więc w 90% czyste, pozostałe 10% stanowią zaś dodatki, np. miedź, dodawana niekiedy do stopu dla zwiększenia jego trwałości. Pomimo wysiłków metalurgów niemożliwe jest jak dotąd stworzenie kruszcu czystszy niż 99,999%.

Karat to sposób zapisu próby złota („Au” jak łac. *aurum*) na skali od 1 do 24. Jej najwyższa wartość oznacza czysty kruszec, a niższe znamionują proporcjonalnie mniejszą zawartość – czternastokaratowe złoto ma zatem próbę 585/1000 (czyli 14/24).

Uncja (skrącana jako „oz” od wł. *onzia*) to historyczna jednostka masy, stosowana m.in. w złotnictwie i numizmatyce. Odpowiada $\frac{1}{12}$ funta, czyli 31,1034768 g. Oprócz uncji jubilerskiej znanych jest wiele innych wariantów tej jednostki; stosuje się ją także jako miarę objętości.

Metal: srebro, Ag 900/1000

Jakość: stan menniczy

Waga: 12,5 g

Średnica: 30,61 mm

Kraj emisji: USA

Nominał: 1/2 dolara

Rok emisji: 1964



Metal: 14-karatowe złoto

Jakość: najwyższa mennicza

Waga: 2 g

Kraj emisji: Polska

Średnica: 18 mm

Rok emisji: 2013



Uszlachetnienie służy nadaniu numizmatowi dodatkowych unikalnych walorów, nierzadko z zastosowaniem cennych materiałów lub innowacyjnych technologii. Wykorzystany w poniższym przykładzie tampondruk to sposób nanoszenia barwnika za pomocą miękkiego stempla (tzw. tamponu), umożliwiający wyjątkowo dokładne pokrycie nieregularnego reliefu (czyli rzeźby) medalu lub monety.

Platerowanie to sposób uszlachetnienia numizmatu przez pokrycie jego powierzchni cienką warstwą innego metalu, najczęściej szlachetnego. W mennictwie dokonuje się tego metodą galwaniczną, czyli z zastosowaniem elektrolizy. W tym celu model lub monetę (np. wykonaną z mosiądzu) podłącza się do źródła prądu, a następnie zanurza w odpowiednim roztworze wraz ze srebrnymi lub złotymi blachami,

Metal: Czyste srebro próby 999/1000

Jakość: Mennicza

Waga: 2 uncje

Wymiary: ok. 70 x 65 mm

Rok emisji: 2017

Limitacja: 2000 egz.

Uszlachetnienie: biało-czerwony
tampondruk



Metal: Mosiądz platerowany
czystym złotem 999/1000

Jakość: Najwyższa mennicza

Waga: 340 g

Średnica: 88,7 mm

Wysokość: 6 mm

Rok emisji: 2017

Limitacja: 1928 egz.



poddanymi działaniu przeciwnego ładunku elektrycznego. Pod wpływem różnicy ładunków jony metalu odrywają się od powierzchni blachy i osiadają na numizmacie. Możliwe jest również wybiórcze platerowanie poszczególnych fragmentów reliefu monety lub medalu.

U dołu specyfikacji wspomniana jest **limiacja**. Oznacza ona ilość egzemplarzy danej emisji, jakie zostały wyprodukowane na całym świecie. Im mniej istnieje kopii, tym są one cenniejsze.

Ostatnim istotnym terminem jest **jakość** lub **stan zachowania**. W ten sposób opisyje się to, jak bardzo wygląd indywidualnego numizmatu zmienił się od momentu jego wykonania. Egzemplarze w idealnej kondycji, wykonane z optymalną precyzją i zabezpieczone natychmiast po emisji reprezentują najwyższą jakość menniczą.

W zależności od ilości i charakteru ewentualnych uszkodzeń obiekt może charakteryzować się stanem zachowania: znakomitym, bardzo pięknym, pięknym, bardzo dobrym, dobrym – aż do złego.



6. JAK DBAĆ O MONETY

Metale stosowane w mennictwie charakteryzują się różnymi stopniami reaktywności i w zależności od tego wymagają odpowiedniej ochrony. Bardzo podatna na patynowanie i śniedzenie jest miedź oraz jej stopy. Nieco bardziej reaktywne jest srebro, które ma tendencję do ciemnienia, szczególnie podczas przechowywania w klaserach bez kapsuł ochronnych. Także monety i medale wykonane ze złota – choć ten kruszec cechuje się wysoką odpornością – nie powinny być wyjmowane z kapsuł ochronnych.

Świeżo wybita moneta charakteryzuje się pięknym połyskiem bez najmniejszych rys, zabrudzeń i przebarwień. Po wejściu do obiegu jej powierzchnia nieodwołalnie zaczyna ścierać się i matowieć. Niemniej, nawet gdy



numizmat w stanie menniczym trafia bezpośrednio do gabloty, nadal narażony jest na szereg zagrożeń takich jak patyna czy korozja. Jak zatem dbać o nasze zbiory, by zawsze wyglądały równie pięknie, jak w dniu zakupu?

Najważniejsze dla ich dobra jest prawidłowe przechowywanie. Częstym błędem początkujących kolekcjonerów jest trzymanie eksponatów po prostu w pudełkach czy szufladach, gdzie bez przeszkód ocierają się o siebie i inne przedmioty. Znaczną różnicę przynosi nawet minimalne zabezpieczenie, takie jak umieszczenie monet w woreczkach strunowych. Profesjoniści stosują jednak bardziej zaawansowane metody. Przechowują monety w specjalnie zaprojektowanych paletach lub szafach. Dobrym rozwiązaniem są też kapsle na monety, które są niezbędne, gdy moneta została wybita stemplem lustrzanym lub gdy chcemy utrzymać wysoki stan zachowania monety.

Przed czym zabezpieczamy monety

Podstawowym aspektem przechowywania monet jest zabezpieczenie ich przed dwoma rodzajami uszkodzeń: mechanicznymi i chemicznymi. Te ostatnie powstają w wyniku zabrudzenia lub kontaktu z niebezpiecznymi dla numizmatów substancjami, takimi jak metale, wilgoć, ziemia, żywiczne drewno, niektóre plastiki, a nawet powietrze. Tak, ono również powoduje korozję – stanowi jedną z przyczyn śniedzenia, czyli zmian na powierzchni monet powstających w wyniku reakcji z obecnymi w atmosferze związkami chemicznymi.

Poszczególne metale stosowane w mennictwie charakteryzują się różnymi stopniami reaktywności. Bardzo podatna na patynowanie i śniedzenie jest miedź oraz jej stopy, tymczasem złoto cechuje się wysoką odpornością. Oczywiście, nawet ono ulegnie

w złych warunkach przebarwieniom.

Klasery i palety

Monety najczęściej przechowuje się w klaserach z przezroczystymi przegródkami. Są one dostępne w wielu rozmiarach i formatach, z przegródkami jednakowej wielkości lub przeznaczonymi dla monet o różnych rozmiarach. Niektóre albumy projektowane są z myślą o konkretnych seriach emisji – każdy eksponat ma wówczas swoje miejsce, zawczasu opisane przez producenta i wyposażone w szczegółowe informacje.

Lubianą ze względu na efekt wizualny metodą jest użycie palet. Są to specjalne tace z wyciętymi otworami na monety. Pięknie prezentują się w szkatułach lub gablotach, jednak ich wadą jest możliwość podziwiania zbiorów tylko z jednej strony. Podnoszenie monet, by móc podziwiać awers i rewers

jednocześnie, wiąże się z ryzykiem zabrudzenia ich, a w wypadku monet platerowanych – uszkodzenia kruszczu.

Kapsuły ochronne

Te krążki z przezroczystego plastiku, do których wkładamy monety lub medale, są najbardziej rekomendowaną metodą ochrony numizmatów. Wielkość kapsuły powinna być dostosowana do średnicy numizmatu. Mniejsze egzemplarze można dodatkowo zabezpieczyć specjalnym pierścieniem z gąbki, w którego otworze umieszczamy monetę przed włożeniem jej do kapsuły. Tak chronione eksponaty nie ulegną



uszkodzeniom mechanicznym; nie mają również kontaktu z powietrzem. Kapsuły mieszczą się w paletach i klaserach numizmatycznych, umożliwiając efektowną prezentację zbiorów.



Innym rodzajem pokrowca są tzw. holdery, czyli książeczki z foliowym okienkiem, przez które widoczna jest moneta. Folia powinna przykleić się do niej, odcinając dostęp powietrza. Należy jednak upewnić się, czy zastosowane tworzywo nie zaszkodzi wyjątkowo wrażliwym metalom, np. miedzi lub aluminium; z tego względu holdery należy wymieniać co kilka lat. W innych wypadkach najlepiej nie wyjmo-

wać zbiorów z futerałów, gwarantując w ten sposób ich ciągle bezpieczeństwo.

Kiedy czyścić monety

Prawidłowo przechowywanej monety kupionej w dobrym stanie nie trzeba myć – każde czyszczenie, także najbardziej profesjonalne, niesie ryzyko obniżenia jej wartości. Numizmaty są najcenniejsze w stanie nienaruszonym, nawet gdy pokryte są patyną uniemożliwiającą rozczytanie rysunku. Patyna jest świadectwem ich wieku, a także chroni wnętrze monety przed czynnikami zewnętrznymi. Jej usunięcie zazwyczaj wystawia metal w głębi (nierzadko już uszkodzony) na ryzyko niekontrolowanej korozji. Nie myjemy także monet platerowanych; pokrywająca je cienka warstwa kruszcu jest bardzo delikatna.

Monet nigdy nie polerujemy, nie szorujemy nawet najbardziej miękką watą czy filcem, nie stosujemy środków żrących ani szczotek czy ziarnistych past, które mogą zarysować powierzchnię. Jest to szczególnie zabójcze dla monet bitych w technologii stempla lustrzanego.

Jak czyścić numizmaty

Nie istnieje uniwersalny, bezpieczny sposób mycia monet. Większość zabrudzeń można usunąć wodą z ewentualnym dodatkiem delikatnego detergentu, np. mydła dla dzieci. Z mocniejszymi zanieczyszczeniami poradzi sobie nierozcieńczony spirytus lub aceton – ale nie używamy zmywacza do paznokci ani płynu do sreber stołowych. Wąskie przestrzenie w załamaniach rysunku lub napisów można bardzo ostrożnie oczyścić miękką wykałaczką.

Monety pojedynczo płuczemy w plastikowym lub szklanym pojemniku, nie pocierając zbyt mocno. Czystymi palcami chwytamy za brzegi monet, aby nie pozostawić śladów na awersie ani rewersie. Po pierwszej kąpieli płuczemy eksponaty jeszcze raz, w świeżej wodzie lub acetonie, a następnie zawijamy w czystą ściereczkę, delikatnie dociskając. Nie suszymy numizmatów na powietrzu, ponieważ odparowująca woda zostawiłaby na ich powierzchni nalot. Uniknąć go pozwala zastosowanie wody destylowanej lub acetonu laboratoryjnego.

Czyszczenie monet kruszczowych

Metale szlachetne rzadko wchodzi w reakcje chemiczne. O ile więc monety miedziane, brązowe czy mosiężne stosunkowo łatwo korodują, o tyle złoto i platyna są bezpieczniejsze. Zazwyczaj wystarczy

umyc je mydłem. Nieco bardziej reaktywne jest srebro, które ma tendencję do ciemnienia, szczególnie podczas przechowywania w klaserach bez kapsuł ochronnych. Uparte zabrudzenia na monetach ze srebra wysokiej próby likwiduje roztwór amoniaku. Stosować go można wyłącznie do czystego srebra; stopy z miedzią są bardzo wrażliwe na jego działanie. Czyszczenie ich jest bardzo trudne; profesjonaliści często używają do tego metod suchych, rozgrzewając metal nad palnikiem.

Specjalistyczne środki do czyszczenia monet polegają zazwyczaj na kąpielach, w których zanurzamy numizmat na ściśle określony czas. Zawieszamy go w roztworze w specjalnym koszyczku, aby płyn miał równomierny dostęp z każdej strony. Przed wyczyszczeniem szczególnie cennej monety warto przeprowadzić próbę generalną z użyciem mniej kosztownego

egzemplarza wykonanego z identycznego surowca, pochodzącego z podobnego okresu. W ten sposób upewnimy się, że nie zaszkodzimy wartościowej monecie. Usuwanie zabrudzeń z zabytkowych, unikatowych i szczególnie cennych numizmatów najlepiej pozostawić profesjonalistom, którzy dobiorą najbardziej odpowiednie środki. Pamiętajmy, że lepiej być posiadaczem monety brudnej niż uszkodzonej podczas mycia.



7. PREZENTACJA MONET

Doświadczonego kolekcjonera poznać można po kołyszającej się na jego szyi lupie. Jakie inne akcesoria znajdziemy w jego kieszeni i gabinecie?

Szkło powiększające to bez wątpienia kluczowe narzędzie pracy numizmatyka. Ułatwia identyfikację monet i ocenę stanu ich zachowania. Nawet dziesięciokrotne powiększenie może ujawnić niewidoczne gołym okiem wady, a także próby oszustwa, takie jak piaskowanie, które wzmacnia połysk za cenę uszkodzenia powierzchni pieniądza.

Soczewki o różnych mocach przydają się, gdy potrzebujemy jednocześnie przyjrzeć się większej liczbie numizmatów. Do wstępnych oględzin wystarczy słabsza lupa, umożliwiająca objęcie wzrokiem całej



monety. Kiedy naszą uwagę przykuje konkretny detal, warto sięgnąć po silniejsze szkło. Kilkudziesięciokrotne zbliżenie będzie pomocne do badania znaków menniczych oraz szczegółów rysunku.

Najlepszą optykę zapewniają **mikroskopy**. Ponieważ do analizy monet wystarczy powiększenia nie większe niż czterdziestokrotne, kolekcjonerom potrzebne są tylko przenośne urządzenia, dalece wygodniejsze od sprzętu laboratoryjnego. Niektórzy producenci montują zestawy soczewek w oprawie przypominającej okulary, aby zapewnić swobodę operowania dłońmi. Niezależnie od mocy, szkła wykonane z dobrego tworzywa będą służyć przez lata i bez szwanku przetrwają upadek z niedużej wysokości.

Istotną rolę pełni **oświetlenie**. Poręczna latarka lub osadzona w obudowie lupy dioda

ułatwi nam badanie monet w niesprzyjających warunkach, jakie mogą panować we wnętrzu sklepu albo na targach numizmatycznych. Także w domowym gabinecie przyda się dobra lampa, umożliwiająca skierowanie promienia pod dowolnym kątem. Do większości zadań wystarczy żarówka sześćdziesięciowatowa, mocniejsze sprawdzają się tylko podczas robienia zdjęć.

Praktycznym elementem wyposażenia jest bowiem **aparat fotograficzny**. Ułatwi on skatalogowanie kolekcji, jak również studiowanie i prezentację detali monet bez konieczności wyjmowania ich z opakowań. Należy pamiętać, że kontakt ze skórą i powietrzem może mieć dla zbiorów zgubne skutki.

Gdy zajdzie potrzeba wydobywania numizmatów z futerału, w zachowaniu ostrości pomogą **rękawiczki** i **plastikowa pęseta**. Narzędzia wykonane z delikatnych

materiałów uchronią subtelną powierzchnię metalu przed zarysowaniem.

Na co dzień bezpieczeństwo gwarantuje **zapas kapsuł numizmatycznych**. Izolują one zbiory od atmosfery, minimalizując ryzyko niepożądanych reakcji chemicznych. Przezroczyste tworzywo umożliwia wygodne przyglądanie się monetom.

Podobnym rozwiązaniem są składane kartonowe **holdery** z plastikowym wizjerem. Ich dodatkową zaletą jest możliwość zapisania na opakowaniu informacji o każdym egzemplarzu. Niestety, ze względu na właściwości stosowanej w nich folii nie należy wkładać do nich łatwo degradujących się materiałów, takich jak srebro i aluminium. Niezależnie od rodzaju surowca holdery warto wymieniać co 3–4 lata.

Praktycznym sposobem przechowywania są **klasery i bindery**. Dostępne są także

specjalne **albumy**, przygotowane z myślą o konkretnych kolekcjach numizmatów. Ze względu na bogate opisy nie wymagają one katalogowania, ponieważ nie odcinają dostępu powietrza. Odpowiedzialną



decyzją jest wybór takich woluminów, które umożliwiają dodatkowe zabezpieczenie monet kapsułami lub holderami.

Wyjątkowo atrakcyjnie prezentują się zbiory poukładane na aksamitnych **paletach, w szkatułach albo gablotach**. Szeregi monet spoczywające za szkłem witryny lub w eleganckim pudełku wyglądają olśniewająco, łatwo je również transportować. Oczywiście i w tym wypadku należy pamiętać o uprzednim umieszczeniu monet w szczelnych zasobnikach. Efektowna ekspozycja nie powinna bowiem przeważać nad bezpieczeństwem.



8. STAN ZACHOWANIA MONET

Kolekcjonerzy lubią mieć pewność, że ich zbiory zawierają monety autentyczne, o wysokiej jakości. W tym celu mogą skorzystać z usług specjalistów, którzy zajmują się wyceną monet. Kluczowym czynnikiem wpływającym na ich wartość jest stan zachowania.

Przeprowadzaną przez profesjonalistów ocenę jakości monet nazywamy gradin-
giem. Dokonuje się jej według oficjalnych, międzynarodowych kryteriów określających stopień zachowania numizmatów. Celem badania jest wskazanie, jakim stopniu obecny stan monety odbiega od stanu, w którym opuściła ona mennicę. Ocenia się w ten sposób zarówno monety bite współcześnie, jak i zabytkowe.



Od czego zależy jakość monety

Monety o najwyższym stopniu zachowania to takie, które nie odniosły żadnych, najmniejszych nawet uszkodzeń po opuszczeniu prasy menniczej. Podczas gradingu odnotowywane są wszystkie rysy i inne uszkodzenia mechaniczne na powierzchni, a także bokach monety.

Wyróżniamy w niej 7 stanów zachowania monet:

I – stan menniczy – monety nienaznaczono żadnymi uszkodzeniami powstałymi w procesie produkcji ani po nim.

II – stan znakomity – dopuszczalne minimalne defekty powstałe w mennicy lub transporcie, monety nie powinny jednak nosić znamion użytkowania; nie były przeznaczone do obiegu lub zostały z niego wycofane przed trafieniem na rynek.

III – stan bardzo piękny – dopuszczalne nieznaczne uszkodzenia wynikające z użycia w obiegu: drobne rysy, nieznaczne starcie wyższych partii rysunku.

IV – stan piękny – zauważalne ślady zużycia niewpływające na czytelność rysunku oraz legendy monety.

V – stan bardzo dobry – znaczne zużycie; elementy rysunku i napisów mogą być nie w pełni czytelne, niemniej możliwa jest pełna, jednoznaczna identyfikacja monety.

VI – stan dobry – rysunek i legenda monety częściowo nieczytelne, jednak wciąż możliwa identyfikacja monety na podstawie oceny jej składu, masy, średnicy itd.

VII – stan zły – niemożliwa jednoznaczna identyfikacja monety.

Nienaruszone monety bite stemplem lustrzanym (charakteryzującym się silnie błyszczącym tłem i matowym rysunkiem)

umieszczane są niekiedy powyżej stanu I – ich wartość jest najwyższa. Na aukcjach numizmatycznych rzadko spotyka się monety o stanie zachowania poniżej bardzo pięknego.

Inne kryteria

Oprócz stanu zachowania monety ocenie poddawane są dodatkowo jakość jej wybicia oraz rzadkość występowania. Jakość bicia jest istotna przede wszystkim dla monet zabytkowych, wykonanych przy użyciu ręcznych stempli lub prymitywnych maszyn. W obu wypadkach skutkowało to nieprecyzyjnym oddaniem rysunku monety. Także kształt monet często nie był idealnie okrągły.



W wypadku monet kruszczowych istotna jest próba, czyli zawartość metalu szlachetnego w składzie monety. I tak próba 999 oznacza, że moneta zawiera 99% czystego kruszcu, a próba 999,9 (odpowiadająca 24-karatowemu, czyli najczystszielu złotu) zawiera 99,9% złota i tylko 0,1% zanieczyszczeń – jest to najwyższy możliwy do osiągnięcia stopień czystości kruszcu.

Niepożądany jest osłabiony połysk i zanieczyszczenia. Sprawdza-
na jest także auten-
tyczność monety
oraz ewentualne
uszkodzenia od-
niesione podczas
czyszczenia – my-
cie nie może poprawić
stanu zachowania monety, może natomiast
zdecydowanie go pogorszyć.

Na czym polega grading

Badania dokonują numizmatycy z wieloletnim doświadczeniem. Firmy świadczące kolekcjonerom usługi gradingowe są aktywne na światowych rynkach od lat 70. XX w.; obecnie działają one także w Polsce. Podczas gradingu eliminuje się monety fałszywe, skorodowane oraz takie, które były chemicznie czyszczone. Następnie ocenia się ich stan zachowania. Profesjonalny grading zakończony jest wydaniem certyfikatu jakości oraz zapakowaniem monety w specjalne opakowanie – tzw. slab. Dzięki temu moneta będzie w przyszłości chroniona przed szkodliwym działaniem środowiska.

Skala stanu zachowania monet

Największe firmy gradingowe stosują skalę Sheldona, opracowaną w 1949 r. przez amerykańskiego numizmatyka dr. Williama

Herberta Sheldona. Stała się ona podwaliną wielu podobnych gradacji stosowanych na całym świecie. Najczęściej spotykana na polskich aukcjach numizmatycznych skala stanu zachowania monet została opracowana przez Edmunda Kopickiego na podstawie katalogów amerykańskich.



9. STEMPEL STEMPLOWI NIERÓWNY

Najważniejsze narzędzie do wyrobu monet to stempel menniczy. Jakie są jego typy? I w jaki sposób stemple wpływają na wygląd numizmatów?

Czym dokładnie jest stempel menniczy?

W najbardziej powszechnym rozumieniu jest to przyrząd do bicia monet i medali, umieszczony pomiędzy obrabianym produktem a prasą lub innym źródłem nacisku. Pod wpływem ciśnienia wytłacza on na metalowym krążku pożądany wzór; zazwyczaj w tym samym czasie kolejny stempel odciska przeciwną stronę numizmatu.

Stempel jest zatem **negatywem** (odbiciem) powierzchni gotowego wyrobu. Elementy



rysunku, które docelowo mają być wypukłe, na nim są wklęsłe – i *vice versa*. Tradycyjnym sposobem wykonania tego narzędzia jest sporządzenie odlewu na podstawie gipsowego modelu monety, który powstał w toku prac nad jej artystyczną koncepcją. Współcześnie czynności te coraz częściej przeprowadza się za pomocą skanera i oprogramowania do wirtualnego projektowania obiektów trójwymiarowych.

Matryca i patryca to nazwy kolejnych stadiów tworzenia stempla lub kopiowania go. Wspomniany negatywowy odlew służy jako forma do produkcji pozytywowego obrazu powierzchni numizmatu, tym razem utrwalonego w metalu. To właśnie patryca, określana też jako prototyp monety. Nią wytłacza się metalowe matryce, którymi następnie odciska się większą liczbę pozytywowych wizerunków, a z nich wreszcie mogą powstać finalne stemple. Ze względu

na ryzyko odkształceń z każdego pozytywu wykonuje się tylko kilka negatywów, zatem przy wysokonakładowych emisjach konieczne jest wielokrotne powtórzenie tych etapów.

Każdym z gotowych stempli można natomiast wybić tysiące monet, które stawiają jednak mniejszy opór niż grube i ciężkie matryce. Na dodatek stemple wzmacnia się w tym celu przez hartowanie i chromowanie, jak również poddaje polerowaniu. Zabiegi te w zupełności wystarczają do emisji dobrej jakości pieniądza obiegowego; tak przeprowadzoną produkcję opisuje się jako zastosowanie **stempla**



zwykłego. Nadaje on rysunkowi i tłu numizmatów matowe wykończenie, będące efektem gromadzących się z czasem drobnych niedoskonałości.

Stempel lustrzany (lustrzanka) nie odbiega od zwykłego pod względem technicznym – zupełnie inaczej wygląda natomiast proces bicia. Stempel polerowany jest ręcznie, przechodzi także specjalną obróbkę chemiczną, a po każdym użyciu jest czyszczony. Podobne przygotowanie otrzymują metalowe krążki, z których powstają monety. W rezultacie gładkie pole numizmatu zyskuje idealny połysk, podczas gdy reliefowi można celowo nadać kontrastujący matowy efekt (stosowane jest także odwrotne rozłożenie tych cech). Ze względu na większą czasochłonność oraz koszty produkuje się w ten sposób przede wszystkim **monety kolekcjonerskie**.

W katalogach wymieniany jest także **stempel odwrócony**, który nie ma jednak nic wspólnego z jakością wyrobu. Termin ten odnosi się do orientacji awersu i rewersu – stosuje się go, jeżeli punkt wskazujący górę rysunku po jednej stronie monety pokrywa się z dołem wzoru ukazanego na jej odwrocie. Taki układ jest typowy dla numizmatów pochodzących z USA.

Na koniec warto wspomnieć o **głębokości stempla**, od której zależy wyrazistość rysunku. Gdy żaden ze szczegółów wyobrażenia nie wystaje ponad poziom wyniesionego obrzeża monety, do czynienia mamy z **reliefem niskim**. Tymczasem **relief wysoki** charakteryzuje się większym zróżnicowaniem pionowym; do jego osiągnięcia niezbędne jest niekiedy kilkakrotne uderzenie numizmatu stemplem.



10. NARZĘDZIA MENNICZE

Produkcja monet to złożony, wieloetapowy proces – symfonia rozpisana na orkiestrę potężnych maszyn i precyzyjnych, filigranowych wręcz urządzeń. Przyjrzyjmy się instrumentom, które grają w tym spektaklu najważniejsze partie.

Mycie

By metalowe blankiety zamieniły się w pełnowartościowy środek płatniczy, niezbędne jest poddanie ich obróbce za pomocą szeregu urządzeń. Pierwsze z nich odpowiada za pozornie błahą, ale niezmiernie ważną czynność – chodzi bowiem o **myjkę**.

Ponieważ przybywające z rafinerii krążki surowca mogą być zabrudzone, z ich





powierzchni należy usunąć wszelkie zanieczyszczenia. Nawet najmniejszy pyłek stanowi jednak zagrożenie dla prawidłowego odcisku stempla. Na dodatek metalu nie można szorować, co wiązałoby się z zarysowaniami. Zamiast tego stosuje się tylko wodę i odpowiednie środki myjące, a nawet ultradźwięki. Osuszone ciepłym powietrzem blankiety wyjeżdżają z myjki gotowe na następny etap.

Bicie

Prasa mennicza to wyjątkowo okazała maszyna. Pod obudową, w której wnętrzu zmieściłoby się niejedno pomieszczenie, pracują niezmodrowane hydrauliczne **stemple**. Zwane także tłokami, to one grają pierwsze skrzypce w całej mennicy, z ogromną siłą i prędkością odciskając wzór na setkach krążków.

Proces ten jest całkowicie skomputeryzowany, choć oczywiście odbywa się pod kontrolą człowieka. Wcześniej to właśnie precyzja ludzkich rąk nadawała ton aktowi tłoczenia. Starożytni i średniowieczni mincerze korzystali w tym celu z małych, uderzanych młotkiem stempli (a jeśli



monetę odlewano, również od dokładności pracowników zależało dopasowanie połówek formy). Dopiero później wprowadzono **prasę śrubową**, ułatwiającą pracę dzięki poprzecznie obracanej dźwigni. Była ona niezastąpiona w produkcji pieniądza aż do XIX w., kiedy pałeczkę zaczęły przejmować urządzenia współczesnego typu.

Stemple

Wykonanie tłoków mennicznych ma nieoceniony wpływ na jakość całej emisji. Przystępuje się do niego jeszcze w fazie projektowej, na długo przed uruchomieniem maszyn. Obecnie jest on zmechanizowany, w przeszłości jednak matryce kształtowano ręcznie, z zastosowaniem

puncy – niewielkiego dłutka do odciskania elementów wzoru. Początkowo przyrząd ten miał charakter prostego rylca, ale z czasem upodobił się do wymiennej czcionki; przedstawiał gotowy fragment obrazu, np. literę, godło lub cały portret.

Podobną ewolucję przeszedł sam tłok. Wraz z rozwojem przemysłu wykształcił się jego nowy wariant – pracujący w szybkim

trybie obrotowym **stempel**

walcowy o rysunku zwielokrotnionym wzdłuż obwodu. Od XVII w. każda kopia wzoru osadzana jest na indywidualnym module, co umożliwia bieżącą wymianę zużytych części cylindra.

Kolejny rodzaj stempla powstał z myślą o formowaniu



boku numizmatu – przyjmuje on postać albo obręczy, w której zamykany jest krążek w momencie bicia od góry i od dołu, albo płaskiej szczeliny, przez którą przetaczana jest krawędź monety.

Narzędzia pomocnicze

O utrzymanie stempli w dobrej kondycji dba inny przyrząd – **polerka**. Za jej pomocą wygładza się powierzchnię tłoczącą i usuwa powstające w toku pracy zabrudzenia. Przy emisji wysoko jakościowych numizmatów czynność tę wykonuje się nawet co kilka minut.

Monety okolicznościowe i kolekcjonerskie oraz medale bywają po zakończeniu bicia **grawerowane**. Także tę sztukę wykonują obecnie maszyny – **laserowe** lub z **diamentowym rylcem** – daleko szybsze i bardziej precyzyjne niż ludzka ręka.

Kontrola jakości

Żadne urządzenie nie może natomiast równać się z człowiekiem, gdy idzie o ocenę rezultatów. Współcześni mincerze stosują do tego narzędzia takie jak wagi i szczerwki albo służąca badaniu gęstości metalu linijka mennicza, lecz najważniejsze skazy umieją wypatrzyć gołym okiem. Ich dawni odpowiednicy musieli uporać się z większym zakresem wad, korzystali więc z dodatkowych przyrządów, np. sit umożliwiających odsianie monet o błędnym rozmiarze.





Redakcja: Zespół Redakcyjny czasopisma „Monety i Historia”

ISBN: 978-83-949834-5-1

Wydawca: Skarbnica Narodowa Sp. z o.o., 00-854 Warszawa ul. Jana Pawła II 19, tel. 801 811 800 lub 22 44 55 999, e-mail: bok@skarbnicanarodowa.pl
NIP: 525-234-83-37, KRS: 0000241299, Sąd Rejonowy dla M. St. Warszawy w Warszawie XII Wydział Gospodarczy. REGON: 140159953.
Wysokość kapitału zakładowego: 50000 zł.

Publikacja „Vademecum kolekcjonera monet i medali” została przygotowana z zachowaniem najwyższej staranności
i wykorzystaniem wiedzy oraz kwalifikacji merytorycznych naszych autorów.
Przedruk i rozpowszechnianie materiałów opublikowanych w e-booku w jakiegokolwiek formie bez zgody wydawcy jest zabroniony.

© by Skarbnica Narodowa Sp. z o.o., Warszawa 2019

Serdecznie zapraszamy na nasz blog:
www.skarbnicanarodowa.pl/kroniki-numizmatyczne